

Pomógł uratować 9-miesięczne dziecko

Data publikacji: 16.09.2015 11:00

To nie pierwsze takie zdarzenie w cieszyńskiej komendzie Powiatowej Policji w Cieszynie. Dyżurny, słysząc w słuchawce alarmującą wiadomość kobiety o tym, że jej dziecko nagle straciło oddech, natychmiast zdecydował o podjęciu reanimacji. Telefonicznie udzielał rodzinie wskazówek i krok po kroku instruował, jak ją przeprowadzić. Dziesięciomiesięczna dziewczynka zaczęła sama oddychać jeszcze zanim przyjechało pogotowie.

□

Zastępca oficera dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie st. asp. Krzysztof Krzempek odebrał telefon od zrozpaczonej kobiety - ***płacząc wyjaśniła, że dziesięciomiesięczne dziecko nagle zaczęło się dusić i tracić oddech. Policjant przez telefon instruował kobietę, jak udzielić pierwszej pomocy. Jednocześnie skontaktował się z dyspozytorem pogotowia, który natychmiast wysłał na miejsce karetkę. Dyżurny krok po kroku instruował, jak przeprowadzić akcję reanimacyjną. Po kilku chwilach rodzina przekazała dyżurnemu, że dziecko zaczęło oddychać samodzielnie. Po jakimś czasie dziewczynka odzyskała przytomność i zaczęła płakać.*** - relacjonuje st. sierż. Benedykt POŁOK, referent Wydziału Prewencji KPP Cieszyn.

Policjant przez cały czas rozmowy uspokajał rodzinę i podtrzymywał rozmowę do czasu przyjazdu ekipy ratowniczej. Dziecko najprawdopodobniej się zakrztusiło. Po badaniu zostało przewiezione do szpitala w Cieszynie.

To nie pierwsze tego typu zdarzenie w służbie, gdy st. asp. Krzysztof Krzempek uratował komuś życie. W czerwcu 2014 roku, w podobnej sytuacji pomógł w uratowaniu 2-letniego dziecka. Czytaj: [Pomógł uratować 2-latkę przez telefon](#)

(red)

</files/ckfiles/files/41-304199.mp3>